

ską kanonistykę. Z pewnością posłuży ono innym naukowcom, m.in. w tej problematyce, którą podjął Autor, ale też i w innych dziedzinach nauki.

*Ks. Marek Zaborowski*

Ks. Józef Krętosz, *Wschodnie katolickie obrządki w Polsce*, Katowice: Wydawnictwo św. Jacka 2008, ss. 166.

Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że: „Różne tradycje liturgiczne narodziły się ze względu na samo posłanie Kościoła. Kościoły tego samego obszaru geograficznego i kulturowego zaczęły celebrować misterium Chrystusa, stosując szczególne formy wyrazu, typowe dla danej kultury: w tradycji «depozytu wiary», w symbolice liturgicznej, w organizowaniu wspólnoty braterskiej, w teologicznym rozumieniu misterii i w różnych formach świętości. W taki sposób Chrystus, Światło i Zbawienie wszystkich narodów, w życiu liturgicznym Kościoła ukazuje się ludowi i kulturze, do których ten Kościół został posłany i w których się zakorzenił. Kościół jest powszechny; może zintegrować w swojej jedności wszystkie prawdziwe bogactwa kultur, dokonując ich oczyszczenia” (KKK 1202).

Dalej ten sam Katechizm przestrzega: „Różnorodność liturgiczna może być źródłem wzbogacenia, ale może również wywoływać napięcia i wzajemne niezrozumienie, a nawet schizmy. Jest jasne, że w tej dziedzinie różnorodność nie powinna szkodzić jedności. Może ona wypowiadać się jedynie w ramach wierności wobec wspólnej wiary, wobec znaków sakramentalnych, które Kościół otrzymał od Chrystusa, i wobec wspólnoty hierarchicznej. Adaptacja kulturowa wymaga nawrócenia serca, a jeśli trzeba, także zerwania ze zwyczajami przodków niezgodnymi z wiarą katolicką” (KKK 1206).

Wydaje się więc, że te katechizmowe zapisy stały się niejako przyczynkiem do napisania wskazanej w tytule monografii. Recenzowana pozycja to kolejny z cyklu: Skrypty i podręczniki w serii: *Studia i materiały podręcznik* wydany staraniem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Jego autorem jest ks. prof. dr hab. Józef Krętosz, kierownik Zakładu Teologii Pastoralnej i Historii Duszpasterstwa Uniwersytetu Śląskiego, wybitny historyk Kościoła, autor wielu naukowych publikacji.

Jak sam Autor zaznacza we wstępie do publikacji, podręcznik ten to zapis dziejów współistnienia na terenie Polski katolickich obrządków wschodnich, to próba „przewycięzenia w Polsce skutków braku wiedzy oraz niedomowień na tematy istniejącego również na polskim terytorium chrześcijaństwa wschodniego. Omawiana problematyka miała w przeszłości istotne miejsce w dziejach Kościoła w Polsce,

a współcześnie zagrożona jest przez bardziej czy mniej zamierzone, mijające się z prawdą próby interpretacji bądź manipulacji”.

Monografia pt. *Wschodnie katolickie obrządki w Polsce* składa się z ośmiu części, wstępu, zakończenia, aneksów oraz bogatej i szczegółowej bibliografii przedmiotu. W pierwszej części (w rozdziale I, s. 15-22) zatytułowanej „Cerkiew prawosławna na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej do 1596 r.”, napotykamy wiele cennych informacji z okresu średniowiecza dotyczących Cerkwi prawosławnej. Autor wnikliwie przedstawia czytelnikowi jej pierwsze kontakty z chrześcijaństwem oraz ilustruje nam dwa ważne wydarzenia, które wywarły w tym okresie istotny wpływ na losy religijne i polityczne Rusi. Kolejno Autor przybliży nam kształtowanie się życia wewnętrznego Cerkwi przed zawarciem unii brzeskiej w 1596 r.

Druga część pracy (s. 23-39), pt. „Greckokatolicy w Pierwszej Rzeczypospolitej”, obejmuje głównie zagadnienia unii brzeskiej, zawartej w 1596 r. między częścią biskupów prawosławnych Rzeczypospolitej Obojga Narodów a Kościołem katolickim na synodzie w Brześciu. Bezpośrednią przyczyną decyzji uznania zwierzchności Rzymu przez biskupów prawosławnych była potrzeba głębokich reform w Kościele prawosławnym, który w XVI w. znalazł się w wielkim kryzysie. Jednocześnie już od początku XIV w. trwały starania ze strony Kościoła katolickiego o powrót prawosławia pod zwierzchnictwo Rzymu. Zjawiskiem towarzyszącym unii był podział w episkopacie bizantyjskim, stąd też rozpoczęła się walka z unią oraz rozgorzała polemika prawosławia z Kościołem katolickim. Jak pisze Autor: „[...] zawarcie Unii brzeskiej oznaczało złożenie Nicejskiego Wyznania Wiary przez przystępujących biskupów. Cerkiew zachowywała własną dyscyplinę, tradycję, wschodnią duchowość, własną organizację kościelną, diecezjalną i parafialną oraz niezależną od łacińskiej sieć parafialną”. Innym interesującym zagadnieniem jest problem Cerkwi, oderwanej od swych „prawosławnych korzeni”, współzyskującej z rzymskimi katolikami, mającej niedostatecznie rozwinięte szkolnictwo, a której struktury winny być dostatecznie umacniane i wzbogacane. Może to uczynić ustawodawstwo synodalne. Dopiero w 1720 r. Synod zamojski unormował wiele zawitych kwestii.

Część trzecia (s. 40-46) pt. „Cerkiew pod rosyjskim zaborem” przybliży nam dwie ważne w tym okresie sprawy. Pierwsza jest związana z gwarancją na ziemiach wcielonych do Rosji wolności religijnej dla wszystkich wyznań, w tym również dla unitów; kolejna, to bolesna kwestia likwidacji Cerkwi w Królestwie Kongresowym.

W części czwartej (s. 47-67), zatytułowanej „Cerkiew wolna w XIX i początku XX wieku”, Autor zamieszcza wiele informacji dotyczących kształtowania się struktur kościelnych Cerkwi unickiej na terenie Galicji. Kolejno przybliży czytelnikowi zagadnienia związane z dylematami współistnienia katolickich obrządków: łacińskiego i greckokatolickiego w wiekach XIX i XX. Innym ważnym wydarzeniem tego okresu jest działalność i struktura episkopatu greckokatolickiego pierwszej połowy XX w. Biskupi grekokatolicy w II Rzeczypospolitej stanowili odrębną od łacińskiej konferencję episkopatu, która gromadziła się w Rzymie, a od 1932 r. czyniła to wg uchwalonego „Regulaminu Konferencji Biskupów greckokatolickich”. Ważną rolę w tych strukturach w ówczesnym okresie odegrał arcybiskup metropolita lwowski obrządku bizantyjskiego Andrzej Szeptycki. Wiele miejsca w swej monografii Autor poświęca tematowi: Cerkiew w II Rzeczypospolitej. To bardzo interesujący fragment

tej publikacji, ubogacony wieloma danymi dotyczącymi wiernych i duchowieństwa tamtego okresu.

Kolejna, piąta część (s. 68-84), nosząca znamieny tytuł: „Cerkiew w krajach panującego komunizmu”, to najbardziej mroczny fragment historii zapisany w niniejszej publikacji. Autor takimi słowami rozpoczyna niniejszy rozdział: „[...] 1 IX 1939 r. na Polskę napadły najpierw Niemcy, następnie 17 IX tr. Związek Radziecki [...] podczas pierwszej okupacji radzieckiej upaństwowiono wszystkie szkoły, szpitale i inne instytucje kościelne”. Dalej pisze: „W czasie niemieckiej okupacji [...] OUN i jej zbrojne ramię UPA zafundowały polskiej ludności cywilnej niemające dotąd precedensu w okrucieństwie czystki etnicznej... [...] 11 IV 1945 r. aresztowano episkopat greckokatolicki”. Tak więc po 1946 r. zniknęły struktury Kościoła greckokatolickiego, a świątynie przekazano prawosławnym. Tym samym Cerkiew unicka przeszła do podziemia. Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej, na mocy ustaleń sprzymierzonych w Jałcie i Teheranie, przeprowadzono między Polską a ZSRR tzw. masową wymianę ludności. Do 1956 r. grekokatolicy byli pozbawieni własnych miejsc sprawowania kultu religijnego. Sytuacja ta nieco się zmieniła w 1957 i po roku 1989.

Część szоста – „Cerkiew w wolnych krajach” (s. 85-93) to zapis interesujących informacji o duszpasterzach i wiernych, którzy w czasach reżimu emigrowali poza granice Polski i ZSRR, głównie do Stanów Zjednoczonych i Kanady. Wiele informacji dostarcza nam Autor, opisując skomplikowane dzieje Cerkwi greckokatolickiej w wolnej Ukrainie i Polsce.

Część siódma prezentowanej monografii, pt. „Katalog greckokatolickich biskupów 1596-1990”, to wykaz hierarchów obrządku wschodniego, którzy posługiwali w obrębie istniejących struktur ówczesnego Kościoła. W katalogu tym odnajdujemy diecezję chełmską (bełską), metropolię kijowską, diecezję (archidiecezję) lwowską (halicką), diecezję łucką (ostrogską), diecezję pińską (turowską), archidiecezję połocką (witebską), diecezję przemyską (samborską), diecezję smoleńską, diecezję staniśławowską, diecezję Supraśl oraz diecezję włodzimierską (brzeską).

Dzieje Ormian polskich na przestrzeni wielu wieków stanowią jakby odrębne zagadnienie ósmej części, pt. „Ormianie polscy” (s. 100-114). Tematy tej części obejmuje ujęte chronologicznie zagadnienie związane z przybyciem Ormian do Polski, ich zawile drogi prowadzące do jedności z Kościołem oraz równie bogatą historię polskich Ormian katolików. Wykaz hierarchów tych struktur kościelnych (Ormiańscy katolicy arcybiskupi Lwowa) niejako w klamrę spina powyższą część pracy. I chociaż polskich Ormian (jak pisze Autor) nie ominęły prześladowania, to ich spisana historia nie jest na ziemiach polskich tak zawila, jak grekokatolików. Zachowując jednak wiele istotnych elementów kaukaskiej kultury, z biegiem lat ulegli stopniowej asymilacji w nowej ojczyźnie, w której od wielu stuleci przyszło im żyć.

Niejako tytułem podsumowania niniejszej publikacji dołączono w formie Aneksu (s. 118-131) kilka dokumentów między innymi arcybiskupów obrządku bizantyjskiego i łacińskiego: kard. Lubomyra Huzara i kard. Mariana Jaworskiego. Treść tych wypowiedzi przypomina o skomplikowanych i nadal delikatnych relacjach między obu obrządkami. W panteonie tych wypowiedzi znalazł się list Ojca świętego Jana

Pawła II z 2003 r., skierowany do obu kardynałów, w którym papież przypomina, że: „W zawierusze drugiej wojny światowej, gdy pilniejsza powinna być potrzeba solidarności i wzajemnej pomocy, mroczne działanie zła zatrulo serca oraz doprowadziło do rozlewu niewinnej krwi... [...] od tamtych smutnych wydarzeń, w sercach większości Polaków i Ukraińców utwierdza się coraz bardziej potrzeba głębokiego rachunku sumienia. Odczuwa się konieczność pojednania, które pozwoliłoby spojrzeć na teraźniejszość i przyszłość nowym duchem”.

Bardzo ważna jest polskojęzyczna obfita Bibliografia (s. 132-165), którą Autor przemyślnie podzielił na poszczególne trzy katolickie obrządków, by pozwolić czytelnikowi jeszcze łatwiej dotrzeć do interesujących go zagadnień, które w niedostatecznym stopniu zostały poruszone w publikacji.

To sumaryczne omówienie zawartości prezentowanej monografii pozwala stwierdzić, że chociaż Autor wyraźnie wskazuje, iż praca została napisana na potrzeby studentów teologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, to jednak moim zdaniem wykracza ona poza te ramy. Autor nie starał się unikać trudnych, bardzo skomplikowanych i nadal bolesnych dla wielu problemów na gruncie Polski i Ukrainy, na płaszczyźnie katolickiego Kościoła łacińskiego i greckokatolickiego. Nie próbował łagodzić konfliktów czy też oskarżać którejs z stron, ale rzetelnie przedstawiał kolejne wieki przeszłości i teraźniejszości Kościoła katolickiego obu obrządków. Omawiana praca dowodzi, że Autor dysponuje przemyślanymi poglądami w badanych kwestiach i potrafi przedstawić równie przemyślane ich naukowe uzasadnienie. Niewątpliwie ta interesująca pozycja (choć określana mianem skryptu) może służyć jako dobry podręcznik również dla studentów prawa kanonicznego z zakresu prawodawstwa wschodniego i łacińskiego.

*Ks. Krzysztof Mikołajczuk  
Katedra Prawa Katolickich Kościołów Wschodnich KUL*